



masztami o flagach i tarczach, wygląda uroczu w strugach białego światła elektrycznego.

Wagony tramwaju uwieczniony jest już różnobarwnymi chorągiewkami i emblematami. Stoki Wszechy Złamu zaczyna się zapie- niać namiotami i budkami jarmarczemi. Początek oczywiście robią pierniki i sodowa woda, jak pod Jarem, lecz powoli zbierają się i inne okazy. Wczo- raj wykończono już pawilonik na stawie pivo krasz- czyński, którego Lwów mało pije, bo go mało wi- dzi, wysyłając natomiast wiele monety do czeskiego Pilzna za tamtejszą warkę. Stanoła także budka, ca- ła czarnożółta jak trafka, z piwem kleińskiem, bę- łą młody i wódek, a zapowiadają się także i ważne- sze fabrykаты, jak np. wyroby zakładu drohowskie- go, które na jarmark przywiezione.

Właściciel domu przy ul. Salskiej nie widzie- liśmy jeszcze wczoraj. Potrzeba widocznie dalszego wysiłku komisji jarmarkowej, jeśli oczekiwania na tym punkcie nie mają zawieść i skończyć się tylko — staładą na te Wszechy Złamu i wypożyczonych namiotów wojskowych.

Przechodzą na drugą stronę miasta, zaznaczy- wypada, że plac gdzie ma być położonym kamień węgielny pod nowe seminarjum ruskie — przy ulicy Salskiej tuż koło kościoła seminarzackiego — jest już należycie oparkowanym i uporządkowanym. Po- rządkiem ten należy brać oczywiście w znaczeniu wzglę- dnym, tam bowiem, gdzie jedną ruderę burzą a inną gmach mają stawiać, muszą być sterty gruzu i stosy cegieł.

Przeznawia część głównego korpusu dawnej bu- dowy stół jeszcze, jak biedna, obrapana pamiątka minionej ery biurokratycznej — a gdy ona się do reszty usunie, pokaze się dopiero plać iscie wspania- ły, na którym oby jak najprędzej wybudowano przy- zwolony już gmach centralny dla poczty i tele- grafów.

Z gmachu kolei państwowej przy ulicy „Trze- ciego maja“ opadają już resztki rusztowania, z po- za którego jak z pod zabłoconej sukienki, wypłynęła filicenna postać Merkurego. Stojąc jedną nogą na kole skrzyżowanym, i lecąc w przestrzeń, wienyż ona wspan- iała głową faasad gmachu. Praca ta Markoniego stała się na razie jednym z najpiękniejszych orna- mentów, z którym popieszono się z powodu przygo- towania na przyjęcie arcyksięcia. Nie udało się to sa- mo niestety krakowskiemu towarzystwu wzajemnych ubezpieczeń. Kierownicy budowy, którą towarzystwo wznowiło obok gmachu sejmowego, nie zdowali jej do tego stopnia ukończyć, ażeby można było usunąć londrzy i rusztowania.

Z konieczności powzięto tu całkiem oryginalny pomysł ornamentacyjny: wienoza londrzy i parkan zie- laną drzew sapilkowych. I to będzie miało swój urok, gdyż obryzamy liniami zieleni zakryje się wy- konane do pół ściany budowy.

Dawnej ruderze miejskiej na ulicy Akademickiej — do połowy rozstrzebanej a w połowie dzira- mi okien i dachu świecącej — nie pomogą i takie sztuki ornamentalne. Jeszcze trudniej byłoby chceć zaprowadzić choć wglępną porządek na Wałach hetmańskich, gdzie roboty nad zasklepianiem Pełtwa- z w pełnym toku. Lecz dostojny arcyksięstwo wie przedzie o tem, że gdzie ruch i życie, tam w danej chwili musi być i nieporządek, i mógłby się tylko śmiać dziwić, gdyby znalazł wszystko wymuskane i akoncze, jak owe miasta kartonowe, które Potem- kin stawiał Katarzynie. I o wazem niech widzi, że u- miemy, i chcemy pracować, postępować, rozszerzać się, że nam na myśl (i bodajby!) nietylko *circenses* leca, także pania.

Program przyjęcia Następcy tronu dziś i jutro jest następujący:

Przyjazd nastąpi dziś o godz. 9. min. 55 wie- czoór podług zegara lwowskiego, na główny dworzec kolei galicyjskiej Karola Ludwika. Ubramy tryumfal- nie, przy wjeździe z dworca do ulicy Gródeckiej, po- wita prezydent miasta na czele rady miejskiej cesar- zewicza krótką przemową, poczem nastąpi wjazd do miasta ulicami: Gródecką, Zygmuntdowską, Mickie- wiczą, Słowackiego po przed gmach sejmowy, ulicą Ma- jerowską, Jagiellońską, Karola Ludwika, przez plac Marjański, Halicki, Bernardyński, ulicę Czarnieckiego do pałacu namiestnikowski, gdzie arcyksięstwo zamieszka. Podczas przejazdu cesarzewicza będą te ulice i plaće iluminowane.

O godzinie 11. odbędzie się pochód z pocho- dźkami przed mieszkaniem arcyksięcia. Jutro o godz. 9. rano odbędzie się nabożeństwo w kościele katedralnym obrz. łac., na które uda się arcyksięstwo z mieszkaniami ulicy Czarnieckiego przez plac Bernardyński, Halicki i Marjański, ulicę Teatralną do kościoła katedralnego, a z powrotem przez plac Kapitulny i Rynek, ulicą Ruską i Czarnieckiego do mieszkania.

O godzinie 10. rano rozpocznie się przyjęcie władz i deputacji, dla których dojazd dozwolony będzie tylko ulicą Czarnieckiego od placu Bernardy- Ńskiego, zaś odjazd ulicą „Czarnieckiego“ w górę ku ko- ściółkowi 00. Karmelitoów.

O godzinie 2. z południa wjeżdża arcyksięstwo ulicą Sobieskiego przez pl. Marjański, ulicę Koperni- ka, Słowackiego i Mickiewicza do św. Jura, a wrac- ać będzie ulicą Mickiewicza, Jagiellońską. Karola Ludwika po przed gmach teatralny w ulicy Teatral- nej i ul. Ormiańskiej do kościoła katedralnego ormi- ańskiego; ztąd ulicą Ormiańską i Grodzickich przez Rynek (po stronie północnej) do muzeum miejskiego w ratuszu, dalej ulicą Trybunalską i Teatralną do muzeum hr. Dzieduszyckiego; ztąd do ruskiego domu Narodowego i gimnazjum ruskiego, następnie ulicą Te- atralną przez plac Krakowski, ulicę Żółkiewską do „templu“ Izraelickiego.

Ztamtąd uda się arcyksięstwo napowrót ul. Żół- kiewską przez plac Krakowski, ulicą Krakowską, przez Rynek (stroną zachodnią i południową) ulicą Ruską, Czarnieckiego, Kurkową na Strzelnicę miejską, a ztąd napowrót ulicą Sawy, Czerwoną, Teatyńską, na Wysoki Zamek, na jarmark.

O godzinie 6. nastąpi obiad, o godzinie 9. zaś rusz w gmachu sejmowym, na który uda się arcy- księstwo ulicą Sobieskiego przez plac Marjański, ulicę Hetmańską, obok placu św. Ducha, ulicą Jagielloń- ską, Majerowską i Słowackiego do gmachu sejmowe- go. Powrót do mieszkania nastąpi tą samą drogą, tj. ulicą Słowackiego, Majerowską, Jagiellońską, w po- przedzie ulicy Karola Ludwika, ulicę Hetmańską, przez plac Marjański i ulicę Sobieskiego, które to ulice bę- dą w czasie przejazdu iluminowane.

Prezydent miasta rozesał członkom Rady miej- skiej następujące zaproszenie: Celem wzięcia udziału w uroczystym powitaniu najdosłniejszego następcy tronu, który przybędzie do Lwowa w sobotę dnia 2. lipca br. o godzinie 9. min. 55 wieczoór, zechce W. pan radny przybyć w dniu tym punktualnie o godz. 8 1/2, wieczoorem do sali ratuszowej, ząd reprezentac- ją miejską wjeździe gremialnie dla zajęcia miejsca na trybunie przy bramie tryumfalnej na ulicy Gró- deckiej.

Po powitaniu arcyksięcia uda się rada miejska powozami z powrotem do miasta.

Dnia następnego (3. lipca) z rana odbędzie się w pałacu namiestniczym przyjęcie władz i deputacji,

w szeregu których także reprezentacja miejska in corpore Jego ces. wysokości się przedstawi.

W tym celu zechce w. pan radny przybyć punktualnie o godz. 9. rano do sali ratuszowej, ząd cała rada uda się do pałacu namiestniczego. Teżo sa- mego dnia po południu o godz. 2 1/2, zwiędzi arcy- księstwo muzeum przemysłowe miejskie. Rada miejska ockiełwać go będzie w wejścia do ratusza od strony zachodniej od godziny 2 1/2.

Ztąd uda się reprezentacja miejska na górę zamkową i zajmie miejsce przy bramie tryumfalnej. Po nadejściu najdosł. arcyks. Rudolfa postępować bę- dzie tuż za swiątą arcyks., dopóki Jego wysokość ba- wędnie będzie na placu festynu.

Dnia 4. lipca zechce pan radny przybyć o god. 2 1/2 do szkoły ludowej im. Marii Magdaleny przy ulicy Leona Sapiehy, gdzie reprezentacja miejska ockiełwać będzie przybycia Jego wysoko. i tam pozostanie do jego odjazdu.

Przy odjeździe arcyks. ze Lwowa (we wtorek dn. 5. lipca) wystąpi rada miejska w komplecie dla pożegnania najdosł. gościa, w tym celu zechce w. pan radny przybyć o godz. 6 1/2, na dworzec główny kolei Karola Ludwika.

Urządzeniem rautu w salach gmachu sejmowe- go zajmują się z ramienia krajowego komitetu hr. Antoni Golejewski. Oprócz tego zostali zaproszeni na gospodarzy pp.: Kazimierz hr. Badien, Juliusz Bielski, Albert hr. Ceter, dr. Jan Czajkowski, Zygmunt Dembowski, Stanisław Homolacs, Kornel Horodyski, Adam Jędrzejewicz, Stanisław Jedrzejewicz, Zygmunt Kędrzyński, dr. Zdzisław Marchwicki, Edmund Mo- chacki, dr. Aleksander Ogonowski, Artur hr. Po- tocki, Emil hr. Potocki, Władysław Przybyłowski, ks. Adam Sapieha, dr. Feliks Słachetowski, Zy- gmunt Sawczyński, Karol Schayer, Adam Skrzyński, dr. Aleksander Teodorowicz, Emil Torosiewicz, Mi- chał Walichiewicz, Antoni hr. Wodziński. Dla roz- działu czynności zbiera się gospodarze jutro o godzinie 2 po południu w sali sejmowej. Zaproszeni go- ście winni mieć z sobą zapraszające bilety na raut. Wchodząc będą przez dwie boczne bramy, gdzie po obu stronach rzezy do przechowania oddawane będą. Główne wejście jest zarezerwowane dla arcyksięcia i jego swity i będzie zamknięte.

Po rauce w gmachu sejmowym odbędzie się w sali kasyna mieszczańskiego uczta, wydana kos- tłem miasta artystom i śpiewakom, przybyłym dla odpiewania kantaty Noskowskiego i jutrzejszego koncertu.

Bilety na trybunę, urządzoną przez komitet przyjęcia na Wysockim Zamku wydaje galic. Bank kredytowy (ulica Jagiellońska 3) dziś i jutro między 10. a 11. przed południem.

Bilety na drugą trybunę obok estrady arcyks. Rudolfa są do nabycia do niedzieli 12. godz. w po- łudnie w handlu p. Karola Bałabaua ulica Halicka, zaś od godz. 1. będą sprzedawane przy rogu ulicy Teatyńskiej i Czerwonaj.

Bilety te mają tę samą wartość co bilety wstę- pu wydawane przez komitet miejski.

Wydział Rady powiatowej lwowskiej poczynił następujące przygotowania na przyjęcie następcy tronu: 1. Na stacji Zimnowoda-Rudno, przy wjeździe dostojnego gościa w granice powiatu, ustawiony będzie czaplarz wzdłuż toru kolejowego w 400 poodni. Równocześnie dane będą salwy moździerzw.

2. Na dworcu kolejowym w Lwowie Rada po- wiatowa wystąpi w komplecie wraz z deputacjami innych Rad na peronie.

3. Front lokalu Rady powiatowej (ulica Czarnie- ckiego 1.) został udekorowany w sposób artysty- cki wedle projektu p. Bronisława Zaremby. Malo- widłą wykonał p. Düll, dekorator teatralny.

4. Dla pożegnania arcyksięcia zbierze się lu- dność powiatu w dniu jego wyjazdu na stacjach ko- lejowych w Podboracach i Barszczowicach

**Nowy wyrok na nihilistów.**

Pras. Wiestnik ogłasza następujący kumu- nikat rządowy o działalności stowarzyszenia taj- nego „Narodnoj woli“, która zaznaczyła się w sze- regu przestępstw politycznych, dokonanych w la- tach 1883 i 1884, a wykrytych na śledztwie w latach 1885 i 1886.

Dotychczas ujęto i oddano w ręce peters- burskiego sądu wojennego 21 osób, oskarżonych o udział w powyższem stowarzyszeniu, które wzięło sobie za cel zniewyczyć drogą przemocy istniejącą organizację państwową i społeczną. Nawto przekecano się, iż dymisjonowany sekre- tarz kolejalny Łopatkin (lat 41), z udziałem córki sztaba-kapitana Sałowa (lat 25) i syna ur- zędnika Suchomlina (lat 25), utworzył oddzielną grupę, nazywającą się „centralną organizacją re- wolucyjną“ i kierował czynnościami występnego stowarzyszenia, czem następnie, po ujęciu Łopa- tkin, zajmował się kandydat uniwersytetu peters- burskiego Jakubowicz (lat 25). Pórcz udziału w ogólnych czynnościach stowarzyszenia rewolu- cyjnego, niektórzy z podających popełnili szereg przestępstw, a mianowicie: syn księdza Staro- drowski (lat 22) i syn asesora kolejalnego Kon- szewicz w dniu 28. grudnia r. 1885, popełnili w Petersburgu, z obmyślanym z góry planem, za- bójstwo na osobie pułkownika żandarmerji Snie- dziejkina i silnie poranili towarzyszącego pułko- wnikowi urzędnika Sndowskiego.

Dalej: mieszczanin moskiewski Antonow (lat 27) i mieszczanin moskiewski Wolnow (l. 29) brali udział w dniu 29. października i 5. listopada t. r. pod Charłkowem w napadzie zbrojnym na pocztę w celu grabieży, przyczem w drugim na- padzie pomagali mieszcza- in mozyrski Jelko (l. 25). Pórcz tego zamierzone jeszcze były napady przez syna radcy kol. Iwanowa (l. 23). Antonow zabił z raną w r. 20. stycznia 1884 r. pod Charłkowem wieśniacina Szkriobę. Tenże sam An- tonow oraz syn radcy stanu Kuzin (l. 21) i mie- szczanin ostrogski Liwadin (l. 20) napadli w d. 29. listopada 1884 r. pod Wronieństwem na pocztę, przyczem Antonow zabił pocztowca. Geier i je- szcze kilku poadsąnych przygotowali w r. 1884 w Ługańsku bomby metalowe; Łopatkin dostarczył dwie takie bomby do Petersburga, a resztę zacho- wali u siebie w Rostowie nad Donem mieszczanin nachieczewski Popow (l. 23) i mieszczanin ro- gaczewski Dobruskina (l. 23). Staro-rowski wy- konał w sierpniu 1883 r. napad na straż policyjną i tam dopomógł do nieciężki przestępcy polity- cznego. Niektórzy z podających urządzili tajne drukarnie i przechowywali potrzebne dla nich przyrządy.

Sąd na posiadzeniu od 8. do 16. czerwca r. b. skazał Łopatina, Sałowa, Suchomlina, Iwanowa, Jakubowicza, Kuzina, Liwadina, Geiera, Popowa, Antonowa, Wolnowa, Starodrowskiego, Konaszew- icza i Jelko na karę śmierci przez powieszenie;

Jeszyna i Bielousowa na lata ciężkich robót, Kirsanowa zaś na 4 lata wazienia. Trzech z pod- sałnych uniewinniono. Przem sąd poczylni stara- ła, aby przy uwprawnieniu wyroku mogła być zastąpiona kara: dla Suchomlina i Walnowa na 15 lat, Kuzina na 12, Doruskinowej na 8, dla Jelko i Geiera na 4 lata ciężki robót; dla Bio- ousa na zesłanie na oświecenie do odległych gub- ernij Syberji, oraz dla Jeszyna i Popowa do mniej odległych. Wyrok i wstawię się sądu zatwier- dzone zostały przez górwodowadzącego w d. 27. czerwca, przyczem dla Jeszyna zesłanie na oświe- czenie zastąpionem zostało na zesłanie do gub. tomskiej. Cesarz darował życie skazanym ua karę śmierci i rozkazał zesać o robót ciężkich: An- tonowa, Starodrowskiego, Konaszewicza, Łopatina i Iwanowa bez terminu. Słowę na lat 20, Jakubowicza na lat 18, Geiera zaś rozkazał zesać tyl- ko do gub. tomskiej na zesłanie.

**Kronika miejscow i zamiejscowa.**

*Lwów dnia 2 lipca.*

\* Członkami komisji centralnej dla spraw nauki przemysłowej, mianował rząd na okres pięciu letni: ks. Jerzego Czartoryskiego, hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego dr. Ferdynanda Weigla i dr. Józefa Wereszowskiego.

\* Mianowania. Królowa dyrekcja skarbu zamia- nowała kontrolora urzędów sprzedaży soli, Stani- sława Przybyłowicza, zarządcą, zaś adjunkta pod- datkowego, Władysława Mzerskiego, i asystenta kasy procentowej, Józefa Brodowicza, kontrolorami urzędów sprzedaży soli.

Rada szkolna krajowa mianowała nauczyciela szkoły etatowej w Toustougu, Bartłomeja Furtaka, rzeczywistym nauczycielem sija szkoły; tymczasowe- go nauczyciela szkoły filialnej w Zubkowie, Maksyma Stasiuka, stałym nauczycielem, zawiadującym szkołą filialną w Zubkowie; młodszą nauczycielką tymczaso- wą szkoły etatowej w Pomranach, Wandę Olonkows- ką, stałą młodszą nauczycielką tejże szkoły.

\* Zmarli. Ignacy Starceki, żoł- nierz drugiego szwadronu bęgi nadwiślańskiej z roku 1881, zmarł dnia 1. lipca w Dynowie, przeżywszy lat 84.

Dnia 21. z. m. zmarł w Warszawie Hipolit Ogończy Kotarba Dobuochowski, b. oficer artylerji wojsk polskich z roku 1881, ozdobiony zło- tym krzyżem wojskowym.

Ostatnie listki z wien, chwwały narodowej otrzęsa czas; ostatni bojownicy z bohaterskich walk o nie- podległość narodową kładą się na spoczynek wieczny.

\* Upominki od arcyksięcia Rudolfa otrzymali w Krakowie komisarze policyj pp. Kostrzewski Jan i Swolken Władysław. Są to piękne szpilki złote z brylantowemi cyframi R. 3. i cesarską koroną. Wy- rób oznaczają się smakiem i subtelnoscią wykonania.

\* Prof. Piotr Chmielewski z Warszawy udał się na porę kąpielową do Rabki.

\* Adam Asnyk baw w Poznaniu.

\* Żegota Pauli, niezmordowany zbieracz pie- ni i podań ludowych, zasłużony autor zbiorów i rozpraw z tego zakresu literatury, obchodził wczoraj w Krakowie 50-letni jubileusz pracy i 73 rocznicę urodzin. Z tego powodu krakowski *Przedmiot Bibliograficzny*, mieszający wzmiankę o pracach i za- stęguach jubilat, wyszedł drukowany cały złotemi literami. Odbito także osobno jego wizerunek — se- dziejącego białacza.

\* Rektorem czerniwieckiej wszechnicy na rok następný wybrany został profesor prawa ka- nonicznego dr. Henryk Singer.

\* Dyrekcja bursy im. Jakubowicza w Brze- żanach ogłasza konkurs oelem obzadzenia 24 opróż- nionych miejsc dla uczniów gimnazjalnych na rok szkolny 1887/8. Podania, zaopatrzone ostatniem świa- dectwem szkolnem, metryką, świadectwem ubóstwa i lekarskiem, oraz deklaracją, ile pentet dopłacać mo- że, winne być wniesione najdalej do 20. lipca br. do dyrekcji bursy im. Jakubowicza w Brzeżanach. Dy- rekcyjnia uprasza zarazem o dołączenie koperty, zaadre- sowanej do petenta i odpowiedniemi znaczkami pocztow- emi zaopatrzonej. Obzadzenie nastąpi 24. lipca br.

\* W sprawie pomnika Mickiewicza w Kras- kowie. Ponieważ w dniu 9. przyszłego miesiąca ma się odbyć w Krakowie posiedzenie komitetu budowy po- mnika Mickiewicza, dla orzeczenia komu ma być powierzone dalsze prowadzenie tej sprawy, którą śmierć wytrącił z dłoni śp. Zybkiewicza — preto warszawscy członkowie komitetu, zebrawszy się u St. hr. Kossakowskiego, postanowili przesłać prezydentowi miasta Krakowa, p. Słachetkowskiemu, swoje zdanie, wyrażone na piśmie, iż uznają za rzecz najważniejszą zdać ten obowiązek na jedną z instytucji; lub władz autonomiznych galicyjskich, jak np. na akademie umiejętności, magistrat krakowski, albo wydział kra- jowy. Wyrzucono też życzenie, aby nowy sąd konkur- sowy złożony był z kandydatów, zaleconych przez sanych artystów konkurujących; dalej aby do konkur- su, obok dzieł nowych, stanęły także i dawniejsze; wreszcie, aby termin konkursu przedłożono do 1. sty- cznia roku przyszłego.

\* Wakujące posady. Magistrat ogłasza, że wakują: Trzy posady asystentów pocztowych oraz tyleż posad prowidorycznych woźnych pocztowych w obrębie dyrekcji poczt i telegrafów w Czerniowcach z terminem do 7. lipca 1887.

Posada dozory więzielný przy zakładzie kar- nym w Stanisławowie z terminem podań do 9. lipca b. r. i także sama posada przy sądzie obwodow- ym w Wadowicach z terminem podań do 10. lipca 1887.

Posada asystenta urzędu cłowego przy jednym z urzędów cłowych w Galicji z terminem podań do 30. lipca 1887.

Tak powyższe posady, jakoteż wiele innych opróżnionych po za granicami kraju zastrzeżone są wystulonym podoficerom — a bliższą wiadomościę o do warunków i detałach powzięć można w biurze IV. departamentu magistratu.

\* „Praca“, polskie stowarzyszenie we Wiedniu, którego celem jest pielęgnowanie języka ojczystego, obchodził będzie w niedzielę 3. b. m. uroczystość swego założenia w „Hotel Einsiedel“ w Ober-St. Veit koło Hütteldorfu.

Program obchodu mieści w sobie przemowy, śpiewy, tańce i ognię sztuczne.

\* Mały mankament geograficzny. *Gazeta polska* czerniwiecka pisze: „Ojciec arcyksięcia Stefania, a teść następcy tronu arcyks. Rudolfa, król belgijski Wilhelm zachorował bardzo niebezpiecznie. Jest to cierpienie pęcherza, a przebieg choroby może nie być bez wpływu na dalszą podróż arcyks. Rudolfa po Galicji i Bukowinie.“

Dzienniki donoszą rzeczywicie, że stary król Holandji, Wilhelm III, protestant, z domu Nassau- skiego, liczący już dziś lat 70, zachorował, lecz drzewa genealogiczne nie wiada na o tem, teby on był ojcem arcyksiężnej Stefanii Owsem każdemu wiadomo, że 23-letnia żona arcyksięcia Rudolfa jest córką Leopolda II, katolickiego króla Belgji, liczą- cego lat 52. Następni małe nieporozumienie geogra- ficzne: pomieszano Holandję z Belgją.

\* Sensacyjna wiadomość. *Neues Wiener Tagblatt* wiedeński donosi w telegramie z Krakowa z 30. czerwca: „Właśnie (godz. 3/4 10. wieczoorem) rynek przed pałacem Potockiego był widownią ha- nielnej tłum antydowskiej. Z dziłkim krzykiem i bi- cieniem jego postępowania na żydów i poturubwał i b. Pewien frajter, który się ujął za zagrożonymi, został potrakowany kamieniami. Pikiety wojskowe z ba- getetami nasadzonemi rozprószyły pod wodzą komisa- rza policyj Kostrzewskiego tłuszczę wzburzoną. Do- tychezas przedsięwzięty trzy areztowania.“ Spędalny nasz sprawozdawca donosi nam, że cała ta heca antisemicka jest prostym wymysłem korespondenta tego pisma, obliczonym na efekt. W całem doniesie- niu nie ma słowa prawdy.

\* Dar. Cesarz udzielił z prywatnej swej szka- tli gminie Strzeliska stare, w powiecie bóbreckim, na budowę szkoły, zapomogę w kwocie 100 zł.

\* Wypadki. W arsenale koło kościoła Domini- kana przygotowano ognię sztuczne na przyjęcie ar- cyksięcia. Wskutek nieostrożności jeden taki nabój eksplodował wczoraj popołudniu. Mimo że obecny przy tem żołnierz natychmiast nabój na ulicę rzucił, przechodząca publiczność zaalarmowała straż ogni- wą i policyj. — Wczoraj rano w rynku złamała nogę żona dorozkacza, mieszkającego pod l. 17 ul. Zielona. Biedną kobietę odwieziono do domu.

\* Znalezione piaszcz. Miejsjowy urząd po- cztowy donosi nam, że konduktor pocztowy, powraca- jący z Sokala nocą z dnia 1. na 2. b. m. znalazł koło Zboisk na gościńcu pudło zawierające nowy piaszcz damski, po który właścicielka do bióra nad- zarządu głównej poczty zgłosić się może.

\* Stan powietrza. Obserwatorium szkoły polite- chnicznej donosi:

Przy wietrze północno-zachodnim i przeważnie czystem niebie, ubiegła doba była pogodną. — Śre- dnia temperatura doby była 20 1° C., najwyższa 23.5° C., najniższa w nocy 13.0° C.

Stan barometru zredukowany na poziom morza był dziś o 9. rano 765.6 mm

Zniżka barometryczna znajdowała się wczoraj między Moskwą a Petersburgiem i wynosiła 750— 755 mm., wyżka na zachodnim Atlantyku i wyno- siła 775—770 mm., niżka drugorzędna utworzyła się w Syccylii.

Prawie od 21. z. m. znajduje się zniżka baro- metryczna ciągle w północno-wschodniej, zniżka dru- gorzędna w północno-zachodniej Europie, wyżka zaś na zachodzie. U nas w kraju wytworzyła się wyżka drugorzędna, wskutek czego panuje prąd polary, który ściągając się z górnym prądem równiko- wym, powoduje zachmurzenie ziemne i wytwarza lokalne burze w kraju z niieznacznymi opadami.

Prognoza na dobę następną od 12. godziny w południe dnia 2. lipca.

Wiata o zmiennym kierunku, od N do E, śre- dnia temperatura doby około 20° C., zachmurzenie zmienne, powietrze więcej jak miernie wilgotne i skłonne do burzy, deszcz co najwięcej chwilowy z opadem nieznacznym.

\* Jutro d. 3. lipca: św. Eugeniusza. — św. Juljana m.

— Herszt rozbójników na Morawie, kóry w ostatnich czasach wzniesił formalny postrach swojemu rozbójni, odświeżając tradycję Riinaldich i Doboszów, został, jakśmy wczoraj donieśli, przez żandar- merję w Czerwonych wodach (Rothwasser na Mora- wie) pojmany. Lecz czy to istotnie sam groźny Szmak, czy tylko który z uczestników jego bandy, nie ma sposobnej pewności. Schwytane indywiduum podaje że nazywa się Antoni Kaselik i jest pikarzem w Trzebnau. Rysopis osoby zgadza się jednak uderzająco z rysopisem Szimaka Dokumenta opiewające na nazwisko Kaselika, jako metrykę chrztu i książeczkę robotniczą miał areztowany zabrać mężczyźnie zamordowanemu w pobliżu Pohl a którego zwłoki zna- leziono w wodzie. Przy areztowaniu znalaziono zegarki, pierścionki, łańcuszki. Panuje ogólne przekonanie, że pojmano istotnie Szimaka.

— Wypokopiska w Santa Lucia i Idrji. Kustosz antropologiczno-etnograficznego oddziału mu- zeum dla historii naturalnej, Józef Szombathy, ukon- czył obecnie trzecią tegoroczną kampanję wykopal- skową w Santa Lucia i powrócił z bogatemi zbiorami do Wiednia. Odkrył on na cmentarzysku 650 płyt grobowych z popiołami zmarłych z periods hall- stadzkiego. Dotychezas w ogóle 3 000 grobów odkry- to, z czego kustosz Szombathy 1816 wykopał. Bar- dzo interesujące rezultaty dały wykopaliska w miej- scowości Idrja, położonej w pobliżu Santa Lucia. Na- rzędko odkryto, tak jak poprzedniego roku, pewną ilość grobów z okresu La-Tène, w których znajdo- wała się znaczna ilość broni i przyrządów żelaznych. Następnie znaleziono dwa żelazne hełmy i jeden bron- zowy, na którym widniał starożytny napis włości- ciela, Proteusma. Między żelaznymi narzędziami znaj- dują się przyrządy rolnicze, nożyce, obęgi itp. Z bronzowych rzeczy były oprócz charakterystycznych na owe czasy ozdoby przedmiotów, także i na- czynia, z których dwa ozapzone były równobrami- emi napisami w staro-etruskim alfabcie. Najdo- dnniejszym jednak uwagi ze znalezionych przedmio- tów, jest mała figura z bronzu, którą należy uważać jako unikat, gdyż dotychezas z owych czasów nie znano plastycznych dzieł. Figura ta, którą znaleziono w odkrytym grobie w całkiem dobrym stanie, przed- stawia mężczyźnie ozdżane w krótkie szaty, przepa- sany pasem; na głowie ma hełm formy podobnej do znalezionej bronzowej hełmu. Na rękach i nogach znajdują się pierścienie, najcenniejszą ozdobą owych czasów. Róg i miecz, które prawdopodobnie w do- niach statuetki spoczywały, nie zostały znalezione. W Idrji dotychezas znaleziono 45 grobów z popioła- mi zmarłych.

— Nowy wiedeński Burgteatr, który za ósm miesiąc ma być ukończony i do użytku oddany, bu- dowany jest z uwzględnieniem wszelkich możliwych środków ostrożności tak, że katastrofa na wypadek ogni wydaje się niemożliwą. Nowa świątlnia sztuki na Franzensring, zamiast zwykłych jednych schodów głównych, posiada ich dwie, a prowadzą one przez skrzydła poprzeczne. Publiczność wchodzi przez cwo- ro drzwi. Wejścia i zakryte podjazdy dla personau teatralnego znajdują się od tylnego frontu. Na trze- ciał i czwartą galerję prowadzą specjalne schody, na- wet parter stojący ma także swoje osobne dwura- miennie schody, a stopnie i korytarze są bardzo szerokie. Teatr oświecony będzie elektrycznością, nadto palić się będą światło; gaz i nafty w całym budyn- ku niema ani śladu. Sygnałów alarmujących moe nie- zleżona i chyba by się sprzyśłył moce pięknie, gdyż w danym razie wszystkie te aparaty miały od- mówić postuszestwa. Największe środki bezpieczeń- stwa zastosowano na scenie. Skiszelet metalowy, któ- remu mury służą za osłonę, wznosi się na wysokość trzech pięt; pomosty, schody, przejścia, wszystko jest z metalu. Oprócz podłogi i sznurów płomienie nie tutaj zniszczyć nie mogą, nadto aparat deszczow- y w mgnienu oka całą scenę zalewa wodą. Kurty- na z białych oddziela tylną scenę od frontowej, która znów posiada podwójną kurtynę żelazną, napełniającą się automatycznie wodą przy spuszczeniu, tak, że o przepaleniu mowy być nie może. Na scenie jest sześć wyjść na obie strony. Dekoracje nie są rozpię- te na drzewie, lecz na ramach żelaznych, a po uży-

ciu przenoszone do magazynu. zupełnie innej ulicy. Jednym pieczerd dla teatrów jest na materiałów palny, w postaci dek- bezpiecznieństwa mało pomogą, dować się będzie więcej dekoracy, niż ich na - nie przedstawienie potrzeba. Scena ma szerokości 31. me- trów, z których 20 przypada na żelazne kulisy; wła- ściwa scena przebu obejmuje 11 metrów tylko, czyli o 3.5 metr. więcej, niż w starym Burgu. Każda częśćka sceny jest ruchoma, na jedno skinięcie wszystko się pod ziemie zapada. Zmiany dekoracyj przy odsoniętej kurtynie nie będą się odbywały jak w starym Burgu, gdzie służba teatralna wobec wi- dzów meble wnosy i wnosy. W nowym Burgu jed- na scena szeniażnik pod ziemią, ząd wnet, wnie- sienie się druga. Słowem, nowa wiedeńska świa- tlnia sztuki ma być pod każdym względem ostatnim wyra- stem udoskonalenia.

— Fabrykacja zapalek. Wielką rewolucję wy- wołał nowo amerykański wynalazek w fabrykacji zapalek. Jak wiadomia austro-węgierski generały konsulat w Londynie, rozpoczęto tam próby z nową machiną, która z kolosalną szybkością 3000 zapalek na minutę produkuje. Pudełka do zapalek sporządza automatyczna maszyna w ilości 350 sztuk na minutę, a napełnianie tychże odbywa się za pomocą aparatu, który powoduje, że jeden robotnik prawie 40 razy więcej zrobi może, niż przy użyciu dawniejszej me- tody. Wynalazca i z tego jednaki rezultatu nie jest jeszcze zadowolony; oto ma on nadzieję, że po przed- sięwzięciu niektórych poprawek u pierwszej maszyny, podwoi ona swą szybkość produkcyjną.

— Studentki w Rosji. Liczba kobiet, oddają- cych się wyższym studjom w Rosji, wzrosła znacznie. W r. 1886 pobierało nauki w uniwersytetach rosyjs- kich 779 kobiet, a to 243 uczyły się filologii, 500 nauk matematycznych i fizycznych, 36 specjalnie stu- dowało matematykę. Z tego prawosławnych było: 7 a 139 izraelitek. Stanu wolnego było 748, zamęż- nych 31. Najwięcej było stanu szlacheckiego, órcęk przy- dników i oficerów (437), órcęk popów 84, 1 órcęk 125, wieśniaków 10. Ze 112 słuchaczek zwyr- żało rygorozca 85.

— Zapytana co to jest szczęście, pani Ge- orge Sand odparła: „Szczęście jest jak żyd wieczny

do niego, do niego — mówią — Anger to śpiewa, jak to mówią, jak...

— To rzecz przypadku, że się czasem łamią — zauważyłem.

— Nie tłumacz pan; tu u nas wszystko dzieje się przewrotnie, przeciwnie do Kozłowskim i Słomkowski...

— Nowy kierunek!... nowy kierunek!... — powtarzał z nabożeństwem, ale bez przekonania.

— Czego chcą właściwie od tego Mikulego, wczekajcież nieznajoma szkoła fortepianowa!

— Niezawodnie — zaczynam — twierdził tylko niechętnie, iż jako dyrektor konserwatorium...

— Dyrektor? — przerywa mi organista — patrz pan — myślałem że konserwatorium nie ma obecnie innego, tylko że każdy profesor uczy tak według siebie...

— Tak nie jest — odpowiedziałam krótko, rumieniąc się trochę za nasze konserwatorium, na szczęście któraś z panien właśnie bardzo interesująca rzecz grać zaczęła.

— Popis skończył się — pospieszyłem do redakcji. — Co pan robisz — powiada mi — tu już że szkół przysyłano kilka razy, że w gazecie nie o popisach nie ma.

— Bo jeszcze nie napisalem, tłumaczę się dość niepomysłowo, ale mam tu program z nazwiskami premiantek popodkreślanymi.

— Szukam go — daremnie... w tłumie gdzie zgubił się a z nim razem przepadły z pamięci nazwiska wszystkich premiantek.

— Wiedzę państwo co się stało? — Żadna męta nie wzięła na fortepian, ani Emilia salonowym ani Tańcia nocnym sposobem.

— Wiedzę państwo co się stało? — Żadna męta nie wzięła na fortepian, ani Emilia salonowym ani Tańcia nocnym sposobem.

Dział ekonomiczny.

Ostatnie notowania produktów.

Lwów: pszenica 8.29 do 8.80, żyto 5.25 do 5.85, jęczmień 3.75 do 4.40, owses 8.50 do 4.50, groch 5.00 do 5.50, wyka 3.75 do 4.50, rzepak 9.25 do 10.10, inianka 7.25, wyka 3.75 do 4.50, rzepak 9.25 do 10.10, inianka 7.25, wyka 3.75 do 4.50, rzepak 9.25 do 10.10, inianka 7.25...

Telegramy targowe z d. 1. lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo od zł. — do zł. —, żyto od zł. — do zł. —, Okowita od zł. 26.25.

Berlin: Pszenica żółta na lipiec-sierpień 184. — m.; żyto — m.; spirytus 67.40 m.; olej rzepakowy — m.

Paryz: Mąka za 159 kilo 54.25 fr.; olej rzepakowy — fr.; spirytus — fr.

Nafta. Wiedeń od zł. — do zł. —; Brema loco — Hamburg loco 6.00, na lipiec 5.90, na sierpień 6.20, Antwerp na lipiec 15.1/2, Nowy-York 6.1/2, Filadelfia 6.1/2.

Pobyt Arcyksięcia w Galicji.

Tarnów d. 1. lipca. Wadził torn kolejowego ustawione rzemieślnicy witali cesarzewicę. W Bierzanowie wzięli udział w muzyce na czele. Na tarczach górników wzięli udział w muzyce na czele.

Lańcut d. 1. lipca. Pociąg dworski przybył tu o godz. 2. min. 35. Na peronie pięknie udekorowanym oczekiwali przybycia arcyksięcia szlachta, Rada powiatowa, wojskowość, reprezentanci władz rządowych, włościanie itd.

W Słotwinie było także świętne przyjęcie. Cesarzewicz rozmawiał tu z wielu osobami, a zbliżył się do deputacji włościan, mówił z nimi czas dłuższy płynnie po polsku.

Tarnów d. 1. lipca. Muzyka 57 pułku piechoty zainonowała na dworcu hymn ludowy. Cesarzewicz stojąc w oknie swego wagonu, dziękował uprzejmie.

W chwili wjazdu cesarzewicza na most pojawiły się promy i łodzie, napełnione świętacznie przystrojonym ludem, a muzyka, umieszona na jednej z tratw, zainonowała hymn ludowy.

W Julinie powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

Powóz cesarzewicza wyprzedził ekipa ze starostą łańcutkim, p. Klebergiem i marszałkiem Rady powiatowej, p. Kellermannem.

W chwili wjazdu cesarzewicza na most pojawiły się promy i łodzie, napełnione świętacznie przystrojonym ludem, a muzyka, umieszona na jednej z tratw, zainonowała hymn ludowy.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

Lańcut d. 2. czerwca. (S.) O oznaczonej godzinie przybył wczoraj arcyksiążę do Łańcuta, gdzie powitali go na peronie Alfred i Roman Potoccy, marszałek Rady powiatowej Kellermann, naczelnik władz rządowych, delegacje gmin i tłumy dobrowolnej publiczności.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

W Łańcutu powitali gościa chlebem i solą hr. Alfredowie Potoccy i hrabina Romanowa Potocka.

foruny senatu i uchwalili następującą rezolucję: Zgromadzenie uznając, że organizacja senatu w mądrych granicach konstytucyjnych może i powinna być ulepszoną, wyraża komisję do przedłożenia wniosków, w którychby myśl konstytucyjna co do składu i sprawowania funkcji senatu rozwinęta i silniej uwytłonażona była, a oraz podane zostały sposoby ku osiągnięciu tego celu.

Królestwo d. 2. lipca. Car i carowa odpłynęli wczoraj popołudniu pancernikiem „Włodzimierz Monomach” do Björköensund (w Finlandji).

London d. 2. lipca. Wczoraj obradowała Izba lordów nad sprawozdaniem do noweli agrarnej dla Irlandji. Salisbury oświadcza, że odstępuje od artykułu, dającego właścicielom ziemi prawo zmuszania zalegających z tenczą dzierżawców do oświadczenia niewypłacalności.

Przyjechali do Lwowa dnia 2. lipca 1887: Hotel Angielski. J. Wisniewski z Ciemiernyc, W. Krzyżanowski z Lisek, F. Jasiński z Zahajpola, A. Myślakowski z Mogilnicy, J. Gajdowski z Brzeźna, W. Heller z Rzeszowa, J. Dębicki, G. Sypak, E. Sucharda z Kolomyi.

Hotel Zoria. Wł. br. Czechowicz z Gliny, J. Wernicki z Lachowice, Wł. Czaykowski z Medwedow, W. Postruski z Wojnitowa, M. Paygert z Zaleska, T. br. Horoch z Wozmy, M. Ehrenfeld z Wiednia, O. Schnell z Firlówkaj, A. br. Starczewski z Rawczy, H. Szeliński z Komorn.

Wiadomości giełdowe. Lwów dnia 2. lipca. (Z listy handlowej.) I. Akcje za sztukę.

Kolej galic. Kar. Ludw. 200 zł. m. k. 206 — 209.50, Kolej Lwów-Czern.-Jasska 200 — 205. —, Banku hipotecznego gal. po 300 zł. w a. 275. — 280. —, Banku kredyt. galicyjskiego po 200 zł. w a. 211. — 216. —

II. Listy zastawne na 100 zł. Banku hipotecznego galicyjskiego 6% 55.50 100.50, gal. 5% wyl. 10% pr. 102.50 105.70, Banku krajowego 4 1/2% los. w 51 l. 96. — 97. —, Towarzystwa kred. galic. 5% 101.25 102.25

III. Listy dłużne na 100 zł. Gal. Z. kred. wócl. w likw. (d. 6 pr.) 3% 47. — 50. —, Gal. Z. kredyt. wócl. (d. 6 pr.) 2 1/2% 41. — 44. —, Ogóln. roln. kredyt. zakt. dla Gal. i Buk. 6% los. w 15 lat 99. — 100. —

IV. Obligacje na 100 zł. Indemnizacyjne galicyjskie 5% m. k. 104. — 105. —, Kom. banku krajowego 5% w a. i em. 100. — 101. —, Pożyczka krajowa z r. 1872 6% w a. 108.50 105.50, Pożyczka krajowa 1883 4 1/2% 94.50 96.50

V. Leasing. Loży miasta Krakowa 16.50 18.50, Loży miasta Stanisławowa 28.50 31. —

VI. Monety. Dukaty holenderskie 5.98 5.98, Dukaty cesarskie 5.91 6.02, Napoleondor 10.00 10.11, Półimperjal rosyjski 10.32 10.43, Rubel rosyjski srebrny 1.12 1.14, 100 marek niemieckich 61.65 62.33, Srebro za 100 zł. — — —, Kupony w srebrze — — —

Wiedeń dnia 2. lipca. godzina 10 min. 35 przed południem. Akcje kredytowe 282. —, Anglo-austrijskie 282. —, Unionbank 209. —, Kolej Kar. Ludw. 207. —, Kolej południowa 83.75, Banta papierowa 5. —, Galic. hip. listy zast. prem. 4 1/2% 96. —, Galicyjskie listy zastawne Banku krajowego 96. —, 4 1/2% gal. pożyczka kraj. z 1883 r. 96. —, Gal. Hip. listy zastawne, Weg. 4% renta złota 101.42, Napoleondor 10.04, Rosyj. banknoty — — —, Uposobienie słabe.

Berlin dnia 1. lipca godzina 5 min. 10 popoł. Rosyj. banknoty 181.50, Akcje kredytowe 454. —, Lombardy 135.50, Galicyjskie 83. —, Pożycz. wśchod. 66.50, Austrj. banknoty 161.70

Paryz 3%, Renta 81.70. Wiedeń dnia 1. lipca godz. 1 min. 45 popoł. Alpy 19 ex. Weg. akcje kr. 285.50, anglo-aust. 185.00, Unionbank 209.75, Kolej Kar. Ludw. 207. —, Nord. 252.50, Kolej Połud. 83.75, Kolej Alfd. 138. —, Kolej p. Ebl. 226.60, Kolej lw.-czern. 214. —, Weg. Nordost. 166. —, Wiedeń. Comm. — — —, Tytoniowe — — —, Galicyjski ind. 104.50, Elbatal 169.50 ex. Weg. el. l. r. 123.90, Länderbank 225.25, złota renta weg. 4% 101.40, Bankverein 98. —, Rosyj. rubel papier. 1.18-15 Weg. weig. 122.40 Kredytowe — — —, Uposobienie: przynęblone.

Rubryka „Nadesłano” nie posiada od Redakcji, która też żadnej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje.

Nadesłane. 5%. listy zastawne banku hipotecznego premiowane, jakoteż listy 5%, zastawne banku hipotecznego niepremiowane kupują i sprzedają pod najkorzystniejszymi warunkami

SOKAL i LILJEN dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincji wykonują się bezwzględnie bez doliczenia prowizji

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Pania, że co miesiąc sprawozdam z Parzyza formę najnowszych fasonów szalików i innych ubrań dla pań i dzieci, tak dzwiczę jak i chłopczyków, i wyrabiam je podług figury, po cenie 75 ct. od sztuki. Zakłady krawieckie, które stale biorą najnowsze fasony, dostają rabat.

Wyższy zakład nauki kroju damskiego Mme MARIE. Sykstuska l. 31. parter. Na czas pobytu Najdost. arcyks. Rudolfa we Lwowie i na czas jarmarku na Górze Zamkowej, pawilon M. GLIŃSKIEGO, restauratora „Hotelu Angielskiego”. Wszelkiego rodzaju przekąski, napoje gorące, obłędniki piwo lwowskie Kleina, nasyczone skroplonym gazem w wąskim.

Telegramy własne „Gazety Narod.”

Wiedeń d. 2. lipca. Tym razem ma już stanowco pewną wiadomość, że d. 15. bm. nastąpi otwarcie linii kolejowej Wrania-Ueskib-Salonika. (Nową linią jest tylko linia z Wranii, miasta serbskiego na granicy tureckiej, do Ueskib, czyli Skopla, stacji dawnej już kolei Mitrowica-Salonika). Wypadek ten, zdawna wyglądający z apagnieniem, napawa teraz trwożą Wiedeń, a zwłaszcza Peszt, który jeszcze kilka tygodni temu wrzył sobie przyszłość Parzyza Wschodu, skoro linie do Saloniki i Konstantynopola będą otworzone. Tymczasem okazuje się, że Anglij, Francuzi i Szwajcarzy oddawa wszystko przygotowali w Salonice, aby zamtąd do reszty wypieć handel austro-węgierski w Macedonii i Serbji — podczas gdy handel ten żadnych zgoda zabiegów nie poczyna.

Wiedeń d. 2. lipca. Według doniesień gradeckich, styryjski marszałek krajowy i burmistrz gradeckiłożyli już program przyjęcia arcyks. Rudolfa, który niezadługo przybędzie do Grazu. W gmachu sejmowym ma się odbyć raut a w salach redutowych dany przez miasto bankiet Będzie oraz wielki festyn ludowy.

Wiedeń d. 2. lipca. Z okazji manewrów jesiennych w wrześniu, zwidzi cesarz także fortece olomuniecką i stanie kwatery w pałacu arcybiskupim.

Budapeszt d. 2. lipca. Pester Lloyd zaznacza, że według rządowego planu finansowego, nadwyżka przychodów zostanie uzyskana około 16 milionów, a manowce: z należytości prawnych i mil. z podatku konsumcyjnego 2, z monopolu tytoniowego 3, a z podatku od wódki 10 milionów.

Eger d. 2. lipca. W Franciszkanie robią wielkie przygotowania na przyjęcie cesarzewiczowej. Dworec świętacznie przystrojono. Odbędzie się wielka oważja.

Telegramy „Gazety Narodowej”. (Z biura korespondencyjnego.) Wiedeń d. 2. lipca. Król serbski odwiedził wczoraj popołudniu hr. Kalnokiego, a następnie węgierskiego ministra prezydenta Tisze. Król zabawi we Wiedniu do poniedziałku lub wtorku.

Wiedeń d. 1. lipca. W kościele parafialnym w burgn odbyło się dziś z rana nabożeństwo żałobne za cesarza Ferdynanda. Na nabożeństwie byli obecni: cesarz, członkowie rodziny panującej, hr. Kalnoky, Bylandt i t. d.

Wiedeń d. 1. lipca. Król serbski przybył tu znowu o godzinie 11. przed południem i zajął hotel „Imperial”. Paryz d. 2. lipca. „Ajencja Havas” donosi z Krety: Ruch wzrasta; chrześcijanie gromadzą się w górach, mużniamie uciekają ze wsi do miast. Obawiają się wybuchu powstania. Powodem ma być oświadczenie Porty co do żądań Kreteńczyków, tudzież intrygi pewnego państwa, któreby chciało usadowić się na Krecie. Rzym d. 2. lipca. Depretis przychodzi do zdrowia. Król odwiedził go wczoraj i zabawił godzinę. Rzym dnia 2. lipca. Senatorowie odbyli wczoraj czwarte tajne posiedzenie w sprawie re-

**Skład farb i handel materiałów pod „Czarnym psem“**  
**Józefa Hanke we Lwowie**  
 Rynek 1. 38 we własnym domu poleca  
 dla uczynienia podłogi piękną, połyskującą i trwałą uznaną powszechnie za najlepszą  
**MASE WOSKOWĄ**  
 do zapuszczania podłóg i  
**GLAZURĘ BURSZTYNOWĄ**  
 do polierania podłóg, która nadaje połysk i kolor za jednorazowym pociągnięciem.  
**Wszelkie gatunki szcetek.**

Masę woskową utrzymują na składzie:  
 W Andrychowiu p. A. Pukalski.  
 Bełzu p. J. Milkowski.  
 Bieczu p. W. Domagalski.  
 Bochni p. J. Michnik.  
 Bóbrce p. M. Salz.  
 Bolechowie p. M. Gottesmann.  
 Borszczowie p. O. Armatusy.  
 Boleszowcach p. E. Zimet.  
 Brodach pp. Witkowski i Sp.  
 Brzeżanach p. B. Wrońska.  
 p. E. Klimek.  
 Buczacz p. J. Neumann.  
 Bursztynie p. F. Fränkel.  
 Busku p. M. Goldhaber.  
 Brzozowie p. Maryniowa i Spk.  
 Cieszanowie p. S. Spiergal.  
 Chodorowie p. Oswald Paulo.  
 Chorostkowie p. C. L. Press.  
 Czerniowcach p. Ign. Schürch.  
 Czortkowie p. A. Kostecki.

W Dębicy p. S. Serednicki.  
 Dolinie p. R. Turteltaub.  
 Drohobycz p. Teofil Jabłoński.  
 Gorlicach p. S. Muszyński.  
 Gródku p. A. Lippus.  
 Grybowie p. A. Maszyński.  
 Hnatiynie p. L. Bermann.  
 Haliczu p. L. Stussholz.  
 Jarosławiu p. J. Krasicki.  
 p. O. Strassberg.  
 Jezierzanach p. M. Sternchuss.  
 Jaśle pp. J. Pollak i Syn.  
 Krakowie p. H. Fritsch.  
 p. A. Schultz.  
 Kałuszu Towarzystwo spożywcze.  
 Kołomyi p. St. Romanowicz.  
 p. J. Rożański.  
 Kosowie p. M. Kamil.  
 Kamionce Strum. p. J. Sklenka.  
 Kolbaszowy p. Franc. Goldamer.  
 Kańczudze Towarzystwo spożywcze.

W Kętach p. M. Barysch.  
 Krośnie p. E. Stawicki.  
 Łańcutu p. J. Cetnarski.  
 Leżajsku p. S. Pomeranz.  
 Limanowej p. E. Rozwadowski.  
 Lisku p. R. Barański.  
 Lubaczowie p. H. Herzberg.  
 Łańcutu p. G. Danilewicz.  
 Makowie p. R. Turczyn.  
 Mielcu pp. J. Debicki i syn.  
 Mielnicy p. N. Weisberger.  
 Monasterzyskach p. P. Dögler.  
 Myślenicach p. Wiktor Guttman.  
 Nadwórnie p. J. Kisielewski.  
 Nisku p. Bron. Kasper.  
 Nowym Sączu p. J. Miller.  
 p. W. Olexy.  
 Oleszycach p. J. Kamiński.  
 Peczeniżynie p. A. Jasiński.  
 Podhajcach p. J. Zimta następcy.  
 Przemysłu p. M. Kozłowski.

W Przemysłu p. M. Krug.  
 Przeworsku p. W. Światalski.  
 Podkaminie p. D. Reiser.  
 Pilźnie p. A. Seelenfreund.  
 Rudniku p. F. Chmielowski.  
 Rawie ruskiej p. E. Artesbauer.  
 Rohatynie Narodna Torhowa.  
 Radomyślu p. H. Bartoszyński.  
 Ropczycach p. W. Kwiatkowski.  
 Rzeszowie p. E. G. Nengebaner.  
 pp. Schaitter i Spółka.  
 Samborze p. B. Żutawski.  
 Sanoku Narodna Torhowa.  
 Sędziszowie p. L. Włodek.  
 Serecie p. J. Dempińska, wdowa.  
 Sieniawie Towarzystwo spożywcze.  
 Skale p. J. H. Kohn.  
 Sniatynie p. E. Böhm.  
 Sokalu p. A. W. Grot.  
 Stanisławowie p. T. Szawinski.  
 Starym Sączu p. A. Essen.

W Starem mieście p. K. Zygmunt.  
 Strju pp. Lechicki i Kosterkiew.  
 Suczawie p. M. Hnacki.  
 Szczerzowie p. Jan de Kepiuski.  
 Tarnopolu p. K. Sochaniewicz.  
 Tarnowie pp. W. Mülner i Spł.  
 p. T. Scharff.  
 Tlustem p. W. Budziszewski.  
 Turce p. W. Kuczyński.  
 Tarnopolu p. B. Stein.  
 o. Skowrońska.  
 Tłumacz p. M. Hübschmann.  
 Tarnobrzegu p. N. Giżyński.  
 Ustrzykach dolnych p. Wanda Rutkowska.  
 Wadowicach p. J. Pohl.  
 Zaleszczykach p. H. Sanocki.  
 Zbarażu p. J. Kadernożka.  
 Żółtki p. J. Olearczyk.  
 Złoczowie p. J. Kordecki.  
 Żywcu p. A. Pawluskiewicz.

**Wyżej**  
 złoty ze strzałką na cz. i bliżną pod  
**zginał**  
 dnia 30. czerwca. Ktoby wiedział gdzie  
 się znajduje, lub dostawił go, otrzyma od  
 p. Godlewskiego w Winnikach 10 zł. nagrody.

Istniejący od lat 20  
**PENJONAT**  
 dla młodzieży męskiej, pod kierownictwem  
 Antoniego Gettlicha, dyrektora szkół w  
 Krakowie, przyjmuje uczniów uczących  
 się prywatnie, lub uczęszczających do  
 szkół publicznych. Adres od 1. lipca ul. 15  
 Sławkowska nr. 11. 2294 6-7



**FABRYKA**  
**MAKARONU WŁOSKIEGO**  
 i suchych wyrobów z ciasta  
**MATYLDY GRZYBIŃSKIEJ**  
 we Lwowie, ul. Grodecka 1. 9  
 poleca swoje najprzejrzystszej jakości wy-  
 roby po cenie jak najumiarkowanej, a  
 mianowicie:  
 1 pakiet funtowy (1/2 kl.) makaronu wło-  
 skiego rurkowego 20 ct.  
 1 pakiet 1/2 funtowy (1/4 kilo) wszelkich  
 innych wyrobów rosółowych i na leguminy,  
 jak: fidełini, kolczaki, gwiazdki, literki,  
 liźby, kółka, owaliki 11 ct.  
 Pp. kupcy mają odpowiedni rabat  
 Cenniki na żądanie gratis i franco.

**„Krowiankę“**  
 rozsyła przez Wys. c. k. Namiestnictwo  
 koncesjonowany  
**Zakład krowiankowy**  
 w Lisku  
 uznana przez komis. przemysł. Tow. le-  
 karskiego krakowskiego jako **najpo-  
 wiejsza**, po 60 ct. za dozę wystar-  
 czającą do zaszczenia 2 dzieci

Do malowania  
 na aksamicie, jedwabiu i atlasie  
**Farby metaliczne**  
 we wszystkich kolorach.  
 Pendzle, werniksy i inne  
 potrzebne do tegoż materiały.  
 Kasetki kompletne od 1-60 do 10 zł.  
 poleca

**Alojzy Hübner**  
 Lwów,  
 ul. Karola Ludwika 1. 13,  
 (dawniej cukiernia Rotlendera).

**Jaja do rozplodu.**  
 Zamówienia przyjmują na takowe z dro-  
 binu rasowego, promiowanego państwową  
 nagrodą, a to: na jaja kur. kaczek, gęsi,  
 pantarek, indyków, pawów i bażantów.  
 Cenniki gratis i franco.

**E. Schneckenburger we Wiedniu**  
 1726 V. Hartmaungasse Nr. 1. 11-11

**Engler & Klein**  
 fabryka bicykli i trycykliów  
 angiel. systemu  
 szczególnie  
 welocypedów  
 dla dzieci  
 we Wiedniu, VII., Kaiserstrasse 41.  
 Ilustrowane cenniki na porę 1887 r.  
 darmo i oplatnie. 14-36

**Brömer**  
 Elmerhausen & Co.,  
 we Wiedniu,  
 II., Lichtenauergasse 1.  
 Skład angielskich bicykliów.  
 Nowo ulepszone  
**bicykl wojskowy,**  
 wszędzie na łożyskach kulistych, za-  
 nikłowane, elegancki, trwały. Cena  
 135 zł. także na raty.  
 Ilustrowane katalogi gratis. Książka  
 do nauki 20 ct. 1269a 30-60

**ŚWIECE ILLUMINACYJNE**  
 najtaniej w handlu  
**St. Markiewicza**  
 12 sztuk 30 centów.

Z najwyższego rozkazu Jego ces. i król. Apostolskiej Mości.  
 Bogato wyposażona, przez c. k. dyrekcję dochodów loteryjnych  
 gwarantowana  
**XII. LOTERIA PAŃSTWOWA**  
 dla spólnych wojskowych celów dobroczynnych.  
 zawierająca **10.128** wygrań w ogólnej kwocie **201.000** zł.  
 a to:  
 1 główna wygrana 60.000 zł., 1 wygrana 15.000 zł., 1 wygrana  
 5.000 zł. w jednolitej renie papierowej,  
 z 30 przed i następnymi ubocznymi wygranami, dalej 5 wygranami po 1.000  
 zlr. i 40 wygranami po 200 zlr. i 50 wygranami po 100 zlr. jednolitej renty  
 papierowej, w końcu wygranami w gotówce w sumie 100.000 zlr.  
 Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie 5. lipca 1887.  
 Los kosztuje 2 zł. a. w.  
 Blisze postanowienia sawiera plan gry, który wraz z losami jest do  
 nabycia bezpłatnie w oddziale dla loterii państwowej, Stadt, Riemergasse 7  
 drugie piętro w Jakobshof, tudzież u liczących organów sprzedaży.  
 Losy wysyłają się bez opłaty porta.  
 Wiedeń, w Kwiecniu 1887.  
 Z c. k. Dyrekcji dochodów loteryjnych,  
 oddział dla loterii państwowej.  
 2170 6-6

**EKSTRAKT ORZECHOWY!**  
 Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów,  
 wynalazku A. Maczyskiego w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.  
 Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych lupin orzecha  
 włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory:  
 blond, szary, brunatny i czarny; nadając włosom najdziej po 15 minutach  
 kolor właściwy, tak, że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich  
 znanych farb do włosów, ekstrakt orzechowy, jako czysto-roślinny ani zdro-  
 wiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich  
 innych farb, części metaliczne zawierających.  
 1 flakon Ekstraktu orzechowego po zlr. 1.50 i 3 zlr.  
 1 słoik Pomady orzechowej po zlr. 1 i 2 zlr.  
 1 flakon Oleju orzechowego po zlr. 1 i 2 zlr.  
 Składy we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza, w drogerji Al.  
 Hübnera i we wszystkich zakładach perfumerji i fryzjerów. 1887 15-20

Ostabilenie, choroby nerwów, tajne grzechy młodości i wybrki.  
**Dr. Wruna**  
**proszek peruański**  
 wyrabiany z ziół peruańskich.  
 Proszek peruański jest jedynym, ażeby osta-  
 bilenie narządów płciowych i porodowych,  
 a temsamem u mężczyzn impotencję, i u kobiet niepłodność  
 usunąć.  
 Proszek peruański jest także niezawodnym przeciw wywo-  
 tanym osłabieniem w skutek ubytku soków i krwi przez po-  
 znanie, onamię, dalej przeciw chorobom nerwów, a to: osłabieniu  
 zmysłów, ubywaniu siły w organizmie, w krzyżach i grzbiecie  
 pancerzowym, bólowi w piersiach i głowie, migrenie, ospałości,  
 przytępieniu umysłu, zatwardzeniu uprzczywemu, drżeniu  
 nerwowemu w rękach, w nogach i niedokrewności i t. p.  
 Żaden środek znany w medycynie, nie wyłącza tak pewnie  
 i zupełnie w powyższych chorobach, jak Dr. Wruna „Proszek  
 peruański“; — nieszkodliwość poręczona.  
 Cena pudełka wraz z przepisem użycia 1 zlr. 80 ct.  
 Skład we Lwowie: w apt. Z. Ruckera, w apt. pod „Gwiazdą“ P.  
 Mikolascha; w Krakowie: W. Redyka; w Brodach Reder apt.  
 w Czerniowcach: u J. Goliechowskiego; w Tarnopolu: w apt. J.  
 Jamrogiewicza; — Główny skład wysyłkowy u Al. Gischerera aptekarza  
 zur Weilburg w Baden pod Wiedniem. 1112 25-28

**Wyłączny skład komisowy**  
  
**C. k. uprzyw. Fabryki**  
**Benedykta Schrolla Syna**  
 w Braunau.  
 III

**Ariston**  
 o 24 harmonijnie nastrojonych tonach z 6 nuta-  
 mi i skrynką w czarnym politurowanym pu-  
 zderku 20 zlr. w politurowanym brunatno lub  
 czarno, sztem wyrobionem pudzku 22 zlr  
 Olbrzymie ariston o 36 harmonijnie nastrojo-  
 nych tonach, w czarno politurowanem pudzku  
 bez nut 45 zlr. nuty 1 zlr. za sztukę osobno. Z powodu silnego, szlachetnego i  
 miłe dzwięcznego tonu, szczególnie przydaje się dla restauracji itd. Największy  
 skład nut do aristonów. Mamy zawsze w zapasie przeszło 10.000 nut, zatem ka-  
 żde zamówienie odwrotną pocztą załatwić możemy. Pragskie i szwajcarskie po-  
 zytwyki, harmoniki w najobfitszym wyborze. Ilustrowane prospekta i cenniki,  
 dalej spisy nut w niemieckim lub czeskim języku gratis i franco.  
**Ces. król. nadworny handel towarów galanterijnych**  
**„ZUR STADT PARIS“**  
 w Pradze, Zeltnergasse Nr. 15. 2340 3-5

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T.  
 Publiczność, iż otworzyłem  
**CUKIERNIĘ**  
 w Kołomyi, w Rynku pod I. 508  
 a urządziłem takową z odpowiednim komfortem i zaopatry-  
 lem się w najlepsze artykuły w zakres cukierniczy wcho-  
 dzące, tusze więc, iż szanowna P. T. Publiczność taskaweni  
 względami zaszczytuję mnie raczy.  
 3124 1-3  
 Z głębokim p. ważaniem  
**Władysław Righelli.**

**Wszelkie informacje**  
 w zakresie bankowym  
 udziela chętnie jak najdokładniej  
 ustnie lub pisemnie  
**AUGUST SCHELLENBERG**  
 Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.  
 Wydawnictwo gazety losowań „Nadziej“.

**SANTAL DE MIDY**  
 Esencja z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzu-  
 pełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą  
 antyzją *kopahu i kubeba*. Czynniki niepotrzebne używanie wszelkich  
 sprzyrcowań i w przeciągu dni trzech uleca wszelkie najdoleg-  
 liwsze i najwięcej zastarzałe reżaczki, nie utrudzając żołądka  
 i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.  
 SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIERNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH  
 We Lwowie w apt. pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego.

**Wiedeń — „Hotel Métropole.“**  
 Ringstrasse, Franz-Josefs-Quai. Wielki hotel pierwszorzędny,  
 300 pokoiów i salonów (od 1 zł. wyżej), winda osobowa, czytelnia zaop-  
 trazona w dzienniki wszystkich krajów (także i „Gazeta Narodowa“), pyszna  
 weranda, kąpiele w Dunaju i biuro telegraficzne w hotelu. Stacja tramwaju  
 przy domu, omnibus hotelowy przy dworcu kolejowych. Przy dłuższ. m  
 pobycie pomieszkanie po zniżonych cenach.  
 1365 39-92 L. SPEISER, dyrektor.

**SZYRTINGI, SZYFONY**  
 sztuka 40 metrów od zlr. 8-20 do zlr. 18-50, metr od 20 1/2 ct.  
 do 47 centów.  
**PLÓTNA górskie bawełniane**  
 (lepsze od weby King) sztuka 23 mtr. od zlr. 6-20 do zlr. 7-65,  
 1 metr od 26 1/2 ct. do 33 cent.  
**Creasy, Dymki, Brylantyny, Piki, Oxfordy, Floridasy**  
 poleca skład fabryczny  
**Ed. Oberleithnera Synów**  
 we Lwowie, plac Marjacki 1. 8,  
 dom księcia Poniaskiego  
 Cennik fabryczny na żądanie franco.

Z powodu przyjazdu  
**NAJDOSTOJNIEJSZEGO ARCYKSIĘCIA**  
 poleca  
**ADOLF SILBERSTEIN**  
 OPTYK i MECHANIK 2271 7-7  
 we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 9  
 dla dokładnego przypatrzenia się z balkonów i miejsc  
 odległych uroczystości przyjęcia  
 w największym wyborze i po najtanszych cenach  
**LORNETKI TEATRALNE**  
**Binokle wojskowe,**  
 podwójne DALEKOWIDZE  
 (Doppelfeldstecher) najnowszej konstrukcji,  
 kieszonkowe BINOKLE (Liliput),  
 Okulary, Cwikiery, Lornetki ręczne i t. p.

**HUNYADY LAJOS** naturalna  
 woda gorzka.  
 Naturalny „zórój Hunyady Lajos“ jest najsilniejszą  
 i najwięcej skuteczną wodą gorzką, a wszyscy słynni lekarze  
 polecają ją jak najlepiej z powodu jej korzystnych chemicznych części  
 składowych. 2128 11-12  
 Centralna dyrekcja w Wiedniu, IX., Türkenstrasse Nr. 31.  
 Składy we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach.  
 Uprasza się uprzejmie żądać tylko wody gorzkiej „Hunyady Lajos“.

Skład fabryczny płócien  
**BERNH. BEERA SYNÓW**  
 w Bernie Frühlhergasse, wysyła za pobraniem:  
**Kangarn letni**  
 reaztka 6 1/2 mtr na  
 zupełne ubranie **6 zlr.**  
 jak długo zapas wystarczy.  
 Wszystkie gatunki towarów płóciennych.  
 Wzorki i cenniki gratis i franco. 1284 7-10

**Instytut Lähne w Odenburgu**  
 4 klas normalnych, 6 realnych i 6 gimnazjalnych. Zakład przyjmuje  
 przy szczególnem uwzględnieniu rozwoju fizycznego i wychowania indy-  
 widualnego i przygotowuje uczniów: 1388 4-10  
 do c. k. zakładów wojskowych, akademii handlo-  
 wych i jednorocznych ochotników.  
 Początek 35. roku szkolnego dnia 5. września. Nowych uczniów  
 przyjmuje się na miesiące wakacyjne lipiec i sierpień. Programy i pro-  
 spekta i każde dalsze objaśnienie przez **Dyrekcję.**

Sławna w świecie  
**Med. Dr. A. RIXA**  
**oryginalna pasta Pompadour**  
 znana od 60 lat jako najwysmienitszy,  
 silnie leczniczy  
**środek piękności**  
 do otrzymania pięknej i czystej pici, do  
 utrzymania i upiększenia skóry, na zni-  
 szczenie piegów, ostud, zaskórników, pry-  
 szczów, czerwoności nosa, plam ospowych,  
 zajądów, blizn ospowych, czerwone ręce  
 stają się białymi, zmarszki się wygładza-  
 ją w bardzo krótkim czasie, skóra nabie-  
 ra gładkości aksamitnej i dostaje natural-  
 ny kolor, jak się tylko młodość szczy-  
 ci. Dr. Rix pasta Pompadour jest dzisiaj  
 według zdania wysokich osób i profeso-  
 rów nie przeciętną.  
 Ta pasta według pospolitego wyra-  
 żenia zwaną pastą endową, nie jest bie-  
 lidem, lecz środkiem leczącym i była  
 ordynowana przez wielu lekarzy.  
 Pism dziękczynnych nie ogłasza się.  
 Wysyłka za nadesłaniem gotówki lub pobraniem.  
 Cena oryginalnego słoika wraz z przepisem użycia . 1 zł. 50 ct.  
 Dr. Rixa toaletowe mydło Pompadour . 40  
 Dr. Rixa mleko Pompadour w użyciu zamiast pudru . 1 . 50  
**Wilhelmine Rix, wdowa po doktorze**  
 we Wiedniu, Stadt, Adlergasse 12, we własnym domu.  
 Następujący pp. aptekarze mają na składzie:  
 W Galicji i Bukowinie, w Przemysłu u Aleksandra Mańkowskiego apt.  
 w Stanisławowie u A. Biłłego apt., w Krakowie u Konstantego  
 Wiszniewskiego apt., w Brodach u W. Landesberga apt.  
 1161 5-6